

# Waldemar Paruch, Zbigniew Zaporowski

---

"Res Historica 1999, z. 8 : Józef Piłsudski i piłsudczycy", red. Zbigniew Zaporowski, Lublin 1999 : [recenzja]

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 8, 210-215

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

omawianej problematyki jest rozdział poświęcony religiom charakterystycznym dla ludów pierwotnych, zakończeniem zaś rozdziału omawiające zjawiska określane wspólną nazwą New Age oraz nowe ruchy religijne.

W ostatniej części recenzowanej książki zamieszczono wybrane zagadnienia z teologii religii. Ukazano w niej chrześcijaństwo na tle innych religii. Dodajmy, iż sam układ i tytuły rozdziałów wskazują jednoznacznie na sposób postrzegania chrześcijaństwa wśród innych religii. Na uwagę zasługują trzy problemy omawiane w tej części pracy, z których każdy mógłby stanowić oddzielną książkę. Są to kwestie stosunku Kościoła wobec nowych ruchów religijnych, dialogu z religiami niechrześcijańskimi oraz pluralizmu religijnego. Problemy te nabierają szczególnej wagi u progu nowego tysiąclecia. W encyklice *Fides et ratio* papież składa hołd innym kręgom cywilizacyjno-kulturowym. Zwraca uwagę na kraje Wschodu „niezwykle bogate w bardzo dawne tradycje religijne i filozoficzne. Szczególne miejsce wśród nich zajmują Indie. Z wielką duchową energią myśl hinduska poszukuje doświadczenia, które wyzwalając człowieka z ograniczeń czasu i przestrzeni miałyby wartość absolutną. W dynamice tych dążeń do wyzwolenia osadzone są wielkie systemy filozoficzne”.<sup>8</sup>

Zwolennicy scjentystycznego spojrzenia na świat głoszą pogląd, iż religia jako taka obumiera i w związku z tym przestaje pełnić funkcję, jaką pełniła dotąd. Natomiast miejsce religii zajmuje nauka i technika. Stąd też są one traktowane jako nowe bożki, którym należy oddawać cześć.

Prezentowane poglądy wpisują się w szeroko rozumiany nurt laicyzacji. Mamy do czynienia ze stopniowym uniezależnianiem się różnych dziedzin życia spod wpływów instytucji kościelnych czy systemów religijnych. Wzrasta liczba ludzi, zwłaszcza młodych, którzy poszukują dla siebie miejsca poza uznanymi, tradycyjnymi Kościołami. Jest to swoiste wyznanie wiary: „tak” dla religii, „nie” dla Kościołów. W każdym razie należy zwrócić uwagę na rozwój różnego rodzaju ruchów kultowych, wierzeń amorficznych (wiara w Boga zastępowana wiarą w siły nadprzyrodzone) czy kultów magicznych. Pojawiają się one w postaci różnorodnych ugrupowań, stowarzyszeń czy nawet uniwersytetów. Kościoły tradycyjne są zastępowane nowymi ruchami religijnymi.

Przedstawione problemy zyskują na znaczeniu w sytuacji, gdy religia, często zupełnie niezależnie od woli i postawy hierarchii kościelnej, staje się częścią gry politycznej i w ten sposób elementem życia politycznego. Jest to szczególnie widoczne w byłej Jugosławii czy części republik byłego Związku Radzieckiego. W narastających konfliktach społecznych i politycznych religia staje się ważnym elementem. Obserwujemy wzrost fali fundamentalizmu w ramach różnych kręgów cywilizacyjnych i kulturowych.

*Maria Marczevska-Rytka*

**„Res Historica” 1999, z. 8: Józef Piłsudski i piłsudczycy, red. Zbigniew Zaporowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 286**

Kolejny zeszyt czasopisma „Res Historica” został przygotowany przez zespół autorski pod kierunkiem Zbigniewa Zaporowskiego. Autorzy poszczególnych tekstów uczynili przedmiotem swoich zainteresowań poznawczych Józefa Piłsudskiego i „ludzi działających w jego cieniu i w jego imieniu” w II Rzeczypospolitej (*Wstęp*). Zadaniem postawionym przed niektórymi opracowaniami było wprowadzenie do obiegu naukowego nowych źródeł, odnalezionych w archiwach. Artykuły zawarte w zeszycie zostały podzielone na trzy grupy tematyczne dotyczące: 1) bezpośrednio Piłsudskiego; 2) piłsudczykowskich formacji; 3) piłsudczyków. Do pierwszej grupy należałoby

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Wrocław 1998, s. 107.

zaliczyć dwa artykuły: Krystyny Gomółki i Leszka Piątkowskiego. Drugą grupę tworzą publikacje napisane przez: Grzegorza Jońcę, Tamarę Kubot, Krzysztofa Andrzeja Boreczka, Zbigniewa Zaporowskiego. Trzecia grupa obejmowałaby artykuły: Waldemara Kozyry, Ryszarda Kotowskiego, Marka Siomy, Roberta Litwińskiego, Doroty Malczewskiej-Pawelec. Całość została uzupełniona częściami: *miscellanea* (dwa teksty), dokumenty (trzy), recenzje (siedem) oraz sprawozdanie.<sup>1</sup> Ósmy zeszyt „Res Historica” zawiera łącznie 24 teksty.

Za kluczowe dla pracy należy przyjąć sprecyzowanie pojęcia „piłsudzczy” użytego w tytule. W literaturze historycznej występują w tej kwestii zasadnicze kontrowersje.<sup>2</sup> W recenzowanej pracy zajęli się tym problemem Z. Zaporowski (w redakcyjnym wstępie, s. 9) i G. Joniec (w swoim artykule, s. 50–52). Zaporowski użył określenia „piłsudzczy”. Zaliczył do tej grupy ludzi, którzy albo działali w organizacjach bezspornie uznawanych za piłsudczykowskie, albo współpracowali z Piłsudskim przez długi czas w sposób powszechnie znany. Z nazwy zostały wymienione jedynie dwie organizacje: Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem i Obóz Zjednoczenia Narodowego. Joniec zaakceptował dla potrzeb swojego opracowania określenie „obóz piłsudczykowski” oraz przedstawił jego definicję.<sup>3</sup>

Rozważania terminologiczne Jońcy można by uznać za inspirujące, gdyby nie istotne zastrzeżenia logiczne i metodologiczne. Po pierwsze, obóz piłsudczykowski miał niewątpliwie złożony charakter z rozmaitych powodów, ale na pewno nie dlatego, że skupiał różne siły społeczne (takie podejście do opisywania uczestników życia politycznego jest refleksem marksistowskiej metodologii) oraz grupy polityczne o różnorodnej ideologii (taka opinia świadczy o braku stosownej wiedzy politologicznej o ruchach politycznych i systemie politycznym, jakim był autorytaryzm).<sup>4</sup> Po drugie, w przyjętej definicji (dość ciekawej) występują wyraźne nieścisłości: formy działalności nie mogą być realizowane, lecz raczej wykorzystywane; polityka opiera się na założeniach, natomiast ruchy urzeczywistniają myśl polityczną; Józef Piłsudski nie tylko określał założenia polityki, ale również paradygmat ideologii oraz koncepcje i programy w niektórych obszarach myśli politycznej (sprawy zagraniczne i wojskowe, charakter własnej formacji politycznej, postulowany model polityki, reguły

<sup>1</sup> Odnotujmy je dla porządku. W dziale *miscellanea* zostały zamieszczone: Dorota Malczewska-Pawelec, *U źródeł niepodległości. Spory wokół Konwentu*; Zbigniew Osiniński, *Józef Piłsudski i obóz belwederki w opiniach „Głosu Lubelskiego” w okresie walk o granicę wschodnią, listopad 1918–październik 1920 r.* Zostały opublikowane dwa aforyzmy Piłsudskiego oraz dokumenty „Lubelskie” dotyczące inwigilacji Marszałka przed zamachem majowym. Autorami recenzji byli: Tomasz Ciach [Rec.: J. W. Dyskant, *Wojenne flotyle wiślane 1918–1939*, Warszawa 1997.], Janusz Kłapeć [Rec.: J. Kęsik, *Zaufany Komendant: Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1892–1981*, Wrocław 1995.], Mieczysław Wieliczko [Rec.: *Katyń, Miednoje, Charków – ziemia oskarża: Z prac badawczych i ekshumacyjnych prowadzonych w 1994 roku na cmentarzach oficerów polskich zamordowanych na Wschodzie*, red. A. Kola, A. Przewoźnik, Warszawa 1996.], [Rec.: R. Mądro, *Katyń 1940–1994*, Lublin (b.r.w.)], Mirosław Szumiło [Rec.: G. Motyka, R. Wnuk, *Pany i rezuny: Współpraca AK-WIN i UPA 1945–1947*, Warszawa 1997.], Janusz Wrona [Rec.: A. Kochański, *Polska 1944–1991. Informator historyczny*, t. 1: *Podział administracyjny, ważniejsze akty prawne, decyzje i enuncjacje państwowe (1944–1956)*, Warszawa 1996.]. Mirosław Szumiło przygotował sprawozdanie z działalności Koła Naukowego Historyków Studentów UMCS za rok akademicki 1996/1997.

<sup>2</sup> Zob. W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej: Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997, s. 17–18.

<sup>3</sup> Joniec poświęcił temu zadaniu aż 3 strony. Po zdefiniowaniu pojęcia „obóz piłsudczykowski”... przestał się nim posługiwać (!) na rzecz innych określeń (sanacja, obóz rządzący).

<sup>4</sup> Każdy obóz polityczny, chcąc być suwerennym podmiotem w rzeczywistości politycznej, musi mieć własny paradygmat ideologii. Jeśli go nie posiada może być co najwyżej partią spenetrowaną (np. Zjednoczone Stronnictwo Ludowe w latach sześćdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku), a taką na pewno nie była formacja piłsudczykowska.

funkcjonowania państwa autorytarnego). Po trzecie, zastosowanie dwóch pojęć pomocniczych „elita władzy obozu piłsudczykowskiego” i „warstwa rządząca obozu piłsudczykowskiego” było zabiegiem oryginalnym, jednak niemającym umocowania w wiedzy politologicznej.

Moim zdaniem o wyborze definicji pojęcia „piłsudzczy” winna decydować jego skuteczna operacjonalizacja przy badaniu określonych problemów. W badaniach koncentrujących się na zagadnieniach podmiotowych niewątpliwie okazuje się skuteczne zawężone wyjaśnienie tego pojęcia. Natomiast przy badaniach innego typu, np. myśli i działalności politycznej, zwłaszcza w odniesieniu do lat 1926–1939, należy stosować znacznie szersze ujęcie zagadnienia. Nie można analizy ograniczać jedynie do ludzi działających tylko w BBWR i OZN, dochodzimy bowiem do kuriozalnych przekonań, iż wielu polityków rządzących Polską po zamachu majowym nie było piłsudczycami lub piłsudczykowski obóz polityczny miał charakter organizacyjny w niewielkim stopniu odróżniający go od ugrupowań opozycji antysystemowej. Takie wnioski byłyby jak najbardziej fałszywe. Nie można również zapominać, że zwolenników Piłsudskiego łączyły przede wszystkim styl politycznego myślenia oraz wspólna wizja ładu politycznego w Rzeczypospolitej.

W odniesieniu do Piłsudskiego, jako przedmiotu badań, zostały podniesione w pracy dwa zagadnienia zarazem z zakresu polityki wschodniej, jak i myśli politycznej – stosunek do kwestii białoruskiej (K. Gomółka) i rosyjskiej (L. Piątkowski).

Gomółka w artykule *Józef Piłsudski wobec kwestii białoruskiej* skoncentrowała się na analizie poglądów „białoruskich” Piłsudskiego oraz na ocenie polityki wewnętrznej po zamachu majowym wobec mniejszości białoruskiej. W obu materiałach nasuwają się dość istotne wątpliwości. Autorka zaprezentowała niekonsekwentny sposób wnioskowania. Pisząc, że Piłsudski chciał przeciągnąć Białorusinów na polską stronę w historycznie nieuchronnym sporze z Rosją, jednocześnie uznała, iż politycy rządzący z jego nadania od roku 1926 prowadzili wobec mniejszości białoruskiej politykę asymilacji narodowej. Przy takim sposobie powiązania przesłanki i wniosku należało wyjaśnić, w jaki sposób piłsudzczy chcieli pozyskać Białorusinów w przyszłej wojnie z Rosją.<sup>5</sup>

Moim zdaniem formacja piłsudczykowska starała się urzeczywistnić (w miarę możliwości i interesów państwa) koncepcję konsolidacji państwowej wobec mniejszości narodowych zamieszkujących II RP.<sup>6</sup> Opisywane przez autorkę decyzje, mające na celu ograniczenie życia publicznego mniejszości białoruskiej, należy rozpatrywać nie jako przejaw działań wynikających z nacjonalizmu, lecz jako wyraz: 1) wprowadzania systemu autorytarnego w państwie; czynnikiem składowym autorytaryzmu była depolityzacja społeczeństwa i jego poszczególnych grup społecznych (w tym narodowościowych); 2) ochrony interesów Rzeczypospolitej, co oznaczało zwalczanie wszelkich poglądów i działań, uznawanych przez piłsudczyków za antypaństwowe, niezależnie od motywacji (komunistycznej, narodowościowej, społecznej).

Trudno też jest uznać decyzje władz centralnych i terenowych o rodowodzie piłsudczykowskim, podejmowane w latach 1926–1935 w odniesieniu do kresów północno-wschodnich, jako wyraz porzucenia poglądów z okresu walki o granice Rzeczypospolitej i zmiany stosunku formacji do kwestii białoruskiej. Obóz Piłsudskiego nie zmieniał tak często swojej myśli politycznej w odniesieniu nie tylko do Białorusinów, lecz w ogóle do wszystkich mniejszości narodowych.<sup>7</sup> Z powodów aksjologicznych oraz struktury piłsudczykowskiej formacji minister spraw wewnętrznych Felicjan Sławoj Składkowski nie zaproponował w wystąpieniu sejmowym nacjonalistycznego kursu wobec

<sup>5</sup> Piłsudski zakładał jej nieuchronność. Zob. artykuł Piątkowskiego w tym zbiorze.

<sup>6</sup> Zob. W. Paruch, *op. cit.*, *passim*.

<sup>7</sup> Dla potwierdzenia tej tezy wystarczy zapoznać się z opracowaniami zawartymi w recenzowanej pracy a dotyczącymi rozwoju BBWR w poszczególnych regionach. Przez lata 1926–1935 nie zostało rzucone żadne hasło odejścia od podstaw piłsudczykowskiej koncepcji rozwiązywania problemów narodowościowych.

mniejszości (s. 25). Byłoby to przede wszystkim niemożliwe do pogodzenia z koncepcją konsolidacji państwowej, takiej rewolucyjnej zmiany mógł dokonać jedynie Piłsudski.<sup>8</sup>

Oprócz generalnej przesłanki istniały jeszcze dwie inne o charakterze ideotwórczym. Po pierwsze, tworzenie koncepcji i wynikających z niej programów odbywało się etapami: najpierw opis i diagnoza (1926–1927), później praca nad konkretnymi rozwiązaniami (1927–1928). Po drugie, wypracowanie określonych idei składających się na myśl polityczną nie oznaczało, że istnieje koniunktura dla ich realizacji. Wydaje się, że piłsudscy szybko dostrzegli brak takiej koniunktury w odniesieniu do kwestii narodowościowej, dlatego też podjęli niewiele programowych działań, a i te przynosiły uboczne efekty oceniane jako szkodliwe dla Rzeczypospolitej. Mając na uwadze owe poboczne przesłanki, należy oceniać proces krystalizacji programu polityki narodowościowej wobec mniejszości białoruskiej. Istotną cechą piłsudczykowski programów narodowościowych była ich indywidualizacja w odniesieniu do każdej z grup etnicznych, oczywiście w ramach konsolidacji państwowej. Indywidualizacja wynikała z oceny istniejącej rzeczywistości. Oceniając odcinek białoruski, piłsudscy doszli do dwóch niezmiernie ważnych przekonań, że: 1) dokonuje się dopiero powolne uświadomienie narodowe wielu ludzi zamieszkujących kresy północno-wschodnie; 2) dominują na tym terenie w nastrojach obywateli czynniki ekonomiczne i społeczne. Stąd pojawiły się rozwiązania takie, jak: chęć wpływania na krystalizację świadomości poszczególnych jednostek oraz nacisk na rozwiązania ekonomiczne.

Artykuł L. Piątkowskiego *Rosja w myśli politycznej Józefa Piłsudskiego do 1921 roku* nie wywołuje zasadniczej polemiki. Jego znaczenie można sprowadzić do dwóch kwestii. Po pierwsze, jest to opracowanie źródłowe, wykonane przy poprawnym założeniu, że w myśli politycznej Piłsudskiego były używane wątki socjotechniczne i propagandowe, ale nie dominują one w świadectwach do badania myśli politycznej.<sup>9</sup> Tym sposobem można opisać poglądy Piłsudskiego na stosunki międzynarodowe. Po drugie, w piłsudczykowskiej myśli politycznej był bardzo silnie eksponowany podział innych uczestników wewnętrznego i międzynarodowego życia politycznego na sojuszników i wrogów. W stosunkach międzynarodowych Piłsudski zaliczył Rosję do drugiej kategorii. Dotychczas w literaturze brak jest zobjektywizowanego omówienia poglądów piłsudczykowski w odniesieniu do Rosji.<sup>10</sup> Oczywiście opracowanie Piątkowskiego jest jedynie zaczątkiem dla takiej pracy.

Zespół autorski przedstawił wyniki swoich badań nad strukturami regionalnymi poszczególnych organizacji piłsudczykowski w powiecie tomaszowskim (G. Joniec) oraz w województwach: poleskim (T. Kubot), lubelskim (K. A. Boreczek)<sup>11</sup> i łwowskim (Z. Zaporowski). Są to przede wszystkim studia o charakterze źródłowym, z wykorzystaniem m.in. nieznanymi w Polsce materiałów przechowywanych w archiwach zagranicznych: Archiwum Państwowe Obwodu Brzeskiego (Zespół Urząd Wojewódzki Poleski) i Centralne Państwowe Archiwum Historyczne miasta Lwowa (Zespół

<sup>8</sup> Zmiana koncepcji polityki narodowościowej obozu piłsudczykowski zaczęła się dokonywać dopiero po śmierci Piłsudskiego, w latach 1935–1939. Do wybuchu wojny ten proces ideotwórczy nie był jeszcze ukończony. Współistniały stare idee z nowymi oraz ujawniały się wielkie opory co do odrzucenia dotychczasowej podstawy aksjologicznej programów mniejszościowych.

<sup>9</sup> Inne założenie przyjął Krzysztof Kawalec w ostatnio opublikowanej syntezie dziejów polskiej myśli politycznej. Zob. K. Kawalec, *Spadkobiercy niepokornych: Dzieje polskiej myśli politycznej 1918–1939*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2000, passim.

<sup>10</sup> Ta kwestia wymaga podobnego zanalizowania jakiegoś w odniesieniu do Niemiec dokonał Tomasz Serwatka. Zob. T. Serwatka, *Józef Piłsudski a Niemcy*, Wrocław 1997.

<sup>11</sup> Boreczek w opracowaniu *Obóz Zjednoczenia Narodowego w województwie lubelskim* wielokrotnie dokonywał analizy różnych aspektów funkcjonowania Stronnictwa Narodowego. Nie jest jasne zastosowanie takiego rozwiązania. Jeśli chodziło o wykorzystanie metody porównawczej, to zabrakło z jednej strony sformułowania jakichkolwiek wniosków o podobieństwach i różnicach, z drugiej zaś wyjaśnienia dokonanego wyboru takiego obiektu do porównań.

OZN). W dotychczasowych pracach monograficznych, dotyczących zarówno BBWR, jak i OZN, nie zwracano większej uwagi na struktury regionalne i lokalne. Ten stan wynikał z konieczności zapoznania się z licznymi i rozproszonymi źródłami, co niewątpliwie dla jednego autora byłoby zadaniem niewykonalnym. Niewątpliwie jest jeszcze potrzeba systematycznych badań w różnych ośrodkach akademickich nim zostanie przeprowadzona kompleksowa analiza działalności organizacji piłsudczykowskich na poszczególnych obszarach II RP. Za cenne należy więc uznać podjęcie takich badań w Instytucie Historii UMCS w odniesieniu do województw kresowych, utraconych przez Polskę po II wojnie światowej.

Za mankament wspomnianych czterech artykułów dotyczących formacji piłsudczykowskich uznajemy unikanie formułowania wniosków. Natomiast w oparciu o wykorzystany i zanalizowany materiał źródłowy wyraźnie nasuwają się takie wnioski, pociągające za sobą wypracowywanie nowych standardów wiedzy na temat obozu piłsudczykowskiego. Po pierwsze, przy tworzeniu zarówno BBWR, jak i OZN, występował okres przejściowy, w którym były podejmowane różne alternatywne rozwiązania. Po drugie, o ile BBWR był przede wszystkim środkiem wykorzystywanym w realizacji piłsudczykowskiej myśli politycznej, o tyle OZN uczestniczył w jej wypracowywaniu. Po trzecie, obie formacje traktowały organizacje społeczne, powiązane z nimi, jako kanały oddziaływania na społeczeństwo. Po czwarte, po okresie stabilizacji struktur organizacyjnych BBWR (1934–1935) i OZN (1938–1939) zaczęły skupiać licznych nowych, dynamicznych ludzi, powiązanych z określonym regionem, tworzących lokalną elitę; z władz obu organizacji eliminowano polityków nieakceptujących ideologii piłsudczykowskiej w aktualnej autorytarnej postaci (w II połowie lat dwudziestych) lub zmian, jakie w niej starano się dokonać (w II połowie lat trzydziestych). Po piąte, polityków i działaczy zgrupowanych w obozie piłsudczykowskim łączyła nie tylko partycypacja w rządzeniu państwem, ale również wspólna myśl polityczna; tym bardziej, że ci ludzie nie byli związani z abstrakcyjną władzą, lecz zorganizowaną w postaci autorytarnej.

Opracowania, których autorzy zainteresowali się piłsudczycami, można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej zaliczymy dociekania na temat zbiorowych zachowań ludzi Piłsudskiego na forum samorządowym (W. Kozyra) i kombatanckim (R. Kotowski). W drugiej umieścilibyśmy opracowania biograficzne o: Felicjanie Sławoj Składkowskim (M. Sioma), Kazimierzu Sosnkowskim (R. Litwiński) i Bogusławie Miedzińskim (D. Malczewska-Pawelec). Warto zaakcentować trzy istotne ustalenia, jakie w nich zostały poczynione.

Po pierwsze, Kozyra w opracowaniu *Wojewódzka administracja rządowa a samorząd terytorialny na Lubelszczyźnie w latach 1933–1939* ustalił, iż piłsudczycy starali się ustanowić własny model samorządu właściwy dla państwa autorytarne, którego najważniejszymi cechami były: 1) utworzenie struktur samorządowych gminnych, miejskich i powiatowych przy zaniechaniu powołania organów w pełni samorządowych stopnia wojewódzkiego; 2) podział kompetencji między organy uchwałodawcze i wykonawcze przy domniemaniu kompetencji na rzecz tych drugich; 3) przekazanie prawa podejmowania decyzji wykonawczych i nadzorczych na organy jednoosobowe przy wzmocnieniu odpowiedzialności; 4) powołanie systemu kontroli i nadzoru nad samorządem sprawowanego przez administrację ogólną i władze zwierzchnich związków przy jednorodnym obliczu politycznym władzy państwowej i samorządowej.

Po drugie, zdaniem Kozyry, zarówno przepisy zawarte w ustawie o samorządzie z 1933 roku, jak i ich wykonywanie: 1) przyczyniły się do podniesienia porządku w gospodarowaniu środkami finansowymi i mieniem komunalnym; 2) ułatwiły radykalne zmniejszenie zadłużenia jednostek samorządowych; 3) stworzyły warunki do wykonywania racjonalnego nadzoru nad poczynaniami władz samorządowych; 4) doprowadziły do opanowania samorządów przez obóz piłsudczykowski.

Po trzecie, Marek Sioma przedstawił liczne argumenty na rzecz odrzucenia dotychczasowych sądów o roli Felicjana Sławoja Składkowskiego w formacji piłsudczykowskiej.<sup>12</sup> Z danych

<sup>12</sup> W swoich sądach o Składkowskim autor nie jest bynajmniej osamotniony. Podobne opinie sformułował Arkadiusz Adamczyk, do którego pracy Sioma w przypisach w ogóle się nie odwołał (?). Zob. A. Adamczyk, *Wokół premierostwa Felicjana Sławoja Składkowskiego: Uwagi i spostrzeżenia*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1997, z. 60, s. 79–99.

źródłowych wynika, iż ten pobłażliwie traktowany polityk był bardzo dobrym fachowcem, przygotowanym do sprawowania różnych funkcji administracyjnych. W opinii ówczesnych uczestników życia publicznego (zarówno piłsudczyków, jak i ich przeciwników) wypełniał wyjątkowo sprawnie postawione przed nim zadania. Pomajowe nominacje Składkowskiego najpierw na urząd Komisarza Rządu na miasto stołeczne Warszawę, a później na stanowiska ministerialne, są kolejnym dowodem na optymalne decyzje personalne podejmowane przez Piłsudskiego.<sup>13</sup> W tych warunkach w innym świetle jawi się objęcie w konsekwencji przez tego polityka urzędu prezesa Rady Ministrów.

Wniosek ogólny, jaki nasuwa się po przeczytaniu pracy zbiorowej przygotowanej przez zespół pod kierunkiem Zbigniewa Zaporowskiego, jest dla autorów jak najbardziej korzystny. Publikacja o Piłsudskim i piłsudczykach przynosi nowe ustalenia, wprowadza do obiegu nieznane źródła oraz powiększa wiedzę o formacji politycznej, która przyczyniła się do zniszczenia demokracji oraz rządu II RP przez 13 lat, nadając jej charakter państwa autorytarnego.

Waldemar Paruch

**Johannes Varwick: *Sicherheit und Integration in Europa. Zur Renaissance der Westeuropäischen Union*. Leske + Budrich. Opladen 1998, s. 424**

Przedmiotem analizy są relacje między obroną, bezpieczeństwem i integracją na przykładzie Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) i ewolucji jej stosunków z Unią Europejską (UE). Autor próbuje też określić ewolucję mechanizmów zapewniania bezpieczeństwa w warunkach intensywnej instytucjonalizacji procesu integracji państw narodowych tworzących UE. W tym kontekście u podstaw przeprowadzonej analizy leży dylematy zawarte w pytaniach: czy w Europie Zachodniej obrona i bezpieczeństwo są wyłącznie zadaniem państw narodowych, czy też i w tych dziedzinach kompetencje są przenoszone do struktur kooperacyjnych lub integracyjnych? Czy polityka obronna i bezpieczeństwa UE jest istotnym elementem procesu integracyjnego, czy też integracja jest koniecznym elementem wspólnej polityki obronnej i bezpieczeństwa tej grupy państw? Pytania te oznaczają, że autor w sposób inspirujący i prowokujący podejmuje aktualny i ważny temat, istotny dla procesu kształtowania pozimnowojennej architektury bezpieczeństwa w Europie oraz perspektywy przyjęcia państw Europy Środkowej i Wschodniej do UE. O doniosłości podjętej tematyki świadczy także i to, iż dotyczy ona procesu kształtowania podmiotowości Europy Zachodniej i jej odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo i obronę.

Praca składa się z pięciu części uporządkowanych na podstawie kryterium problemowego. Część pierwsza jest w istocie dość obszernym wstępem do całości książki. Zawarto tu podstawowe pytania i hipotezy badawcze, opis stosowanych metod oraz uwagi dotyczące siatki pojęciowej książki. W części drugiej przedmiotem analizy są, po pierwsze, wybrane teorie integracji (federalizm, funkcjonalizm, neofunkcjonalizm, transakcjonizm, teoria „fuzji”, teoria sojuszy międzynarodowych) oraz ich stosunek do problematyki bezpieczeństwa i obrony. Autor jednoznacznie udowadnia, że w tradycyjnych teoriach integracji zjawiska bezpieczeństwa i obrony nie są uwzględniane. Po

<sup>13</sup> Moja własna kwerenda materiałów archiwalnych i pamiętnikarskich dostarczyła wielu argumentów na rzecz trafnych decyzji nominacyjnych Piłsudskiego, dostosowanych wyjątkowo dobrze, tak do realnych możliwości wyboru, jak i do przewidywanych efektów, jakie w pracy na danych stanowiskach państwowych mieli osiągnąć poszczególni piłsudzczy. Wyraźnymi przykładami mogą być chociażby: Kazimierz Bartel, Józef Beck, Eugeniusz Kwiatkowski, Bronisław Pieracki, Edward Rydz-Śmigły, Witold Staniewicz, August Zaleski.